Chada i Pih, Dzi

Złość,nienawiść,zazdrość,zawiść
zabić nie zaprzeczysz,nic nie zrobisz,nic
Masz to wyryte na liniach dłoni,
Wiesz jak jest,prawda boli
Złość,nienawiść,zazdrość,zawiść
Czujesz to w sercu gdy wstajesz nad ranem
Rozdrapujesz zabliźnioną rane
Masz to głęboko zakodowane
Chada i PiH,to dla zagubionych światło
Nikt nie obiecywał nam,że w życiu będzie łatwo
Za hajsem pogoń,HWD wrogom
Zobacz ile osób,dziś ufa naszym słowom
Na Twoim miejscu ze wstydu się spalam
Dobrze pamiętam jak okradłeś ziomala
Uśmiech na twarzy,jeszcze się sparzysz
Na drugi raz już ręka Ci zadrży
Nie jestem święty,lecz to potępia
Na Twojej szyji zaciska się pętla
Dałeś mi powód,choć nie chce mieć wrogów
Oko za oko,ząb za ząb i do przodu
Ja Ci potrafię do błędu się przyznać
Trudna decyzja,ciężko to wyznać
Na dzień dzisiejszy tak to wygląda
Bądź sprawiedliwy w swoich poglądach
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - pogoń
Dziś Judaszu,wczoraj bracie
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - pogoń
Dziś Judaszu,wczoraj bracie
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda
Znam wielu ludzi,niektórzy są fałszywi uwierz
A tak w ogóle,może teraz o Tobie mówię
Patrzysz w zęby koni,nauczyła klęska Troi
Tym razem nie alarmów ale widzę,że się boisz
Pełne lęku oczy,na ustach kłamstwa motyw
Na koncie ploty,poszły w krwiobieg jak narkotyk
Zażekasz się,nie masz z tym nic wspólnego
Masz szczerych przyjaciół,oni mówią co innego
Nikt o zdrowych zmysłach nie darzy Cię zaufaniem
Matka karmiąc piersią zakładała Ci kaganiec
Czas nam pokaże,nie przejdzie Ci płazem
Wierz mi,za dużo przybłędo napsułeś krwi
Prawda goni światło dnia a przed nią nie uciekniesz
Kłamstwo jak szyba pod naborem pęknie
Nie pozostane dłużny,też życzę Ci źle
Mimo że Twoje rany goją się jak na psie
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - pogoń
Dziś Judaszu,wczoraj bracie
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - pogoń
Dziś Judaszu,wczoraj bracie
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda
Twoje życie przypomina mi żywot Judasza
Wystarczy jedno słowo,słowo PRZEPRASZAM
Sam nie wporządku,a we mnie widzi wroga
I ciągle czeka aż powinie mi się noga
Kiedy przychodzi do beefu to pizdy bledną
Kiepsko wyglądasz,jesteś z nich jedną
Puste życie,twarzy Ci nie żłobi
Krzesło,na którym siedzisz ma trzy nogi

Dziś jesteś tym,jutro innym jak kameleon
Jak jakiś pedał zmieniasz płeć co sezon
Kurewskie zagrywki,wychodzą Ci bokiem
Nie wierze w Boga,Ty wierzysz pieniądz Twoim Bogiem
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - pogoń
Dziś Judaszu,wczoraj bracie
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda
Mieszkając tu mamy to czego wy nie znacie - pogoń
Dziś Judaszu,wczoraj bracie
Po co się przybijasz jak nie dotrzymasz słowa
Najważniejsza sprawa to ze swoimi zgoda